

Wyrok z dnia 16 września 2004 r., IV CK 712/03

Wykazanie nieważności lub unieważnienie umowy będącej źródłem zobowiązania wekslowego jest jednoznaczne ze stwierdzeniem nieistnienia tego zobowiązania.

Sędzia SN Marian Kocon (przewodniczący)

Sędzia SN Mirosława Wysocka

Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Jacka N. przeciwko Leszkowi F. i Agacie F. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 16 września 2004 r. kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 maja 2003 r.

oddalił kasację.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy nakazem zapłaty z dnia 13 grudnia 2000 r. zasądził solidarnie od Leszka F. i Agaty F. na rzecz Jacka N. kwotę 85 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 października 2001 r. Podstawę nakazu zapłaty stanowił weksel własny wystawiony dnia 30 września 2000 r. w K. przez Leszka F. Jackowi N. na wymienioną kwotę, płaconą dnia 30 czerwca 2001 r. Zapłatę tego weksla poręczyła na jego odwrocie Agata F.

Na skutek zarzutów pozwanych, w których podnieśli, że podpisali wspomniany weksel i trzy inne identyczne działając pod wpływem bezprawnej groźby powoda, Sąd Okręgowy uchylił wyrokiem z dnia 29 maja 2002 r. zaskarżony nakaz zapłaty i oddalił powództwo.

Apelacja powoda od wyroku Sądu Okręgowego została oddalona wyrokiem z dnia 28 maja 2003 r.

Sąd Apelacyjny, po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego z dokumentów i przesłuchania stron, przyjął za podstawę wydanego wyroku następujące ustalenia faktyczne.

Pozwany był zainteresowany nabyciem od Spółdzielni Rybołówstwa Morskiego „B.” własności dzierżawionej od niej nieruchomości położonej w K. przy ul. B. nr 17, obciążonej hipoteką kaucyjną w wysokości 2 000 000 zł na rzecz „I.” spółki z o.o. w G. Powód pełnił funkcję dyrektora spółki. Zgodnie z zawartą w grudniu 1999 r. umową przedwstępną sprzedaży wymienionej nieruchomości, pozwany miał ją kupić od Spółdzielni po uprzednim uiszczeniu spółce kwoty 900 000 zł. Umowa przedwstępna zakładała, że spółka po otrzymaniu tej kwoty wystąpi o wykreślenie hipoteki obciążającej nieruchomość. Spółka wymienioną kwotę otrzymała w dniu 15 września 2000 r. Część sumy przelanej na jej konto pochodziła z kredytu inwestycyjnego otrzymanego przez pozwanego, a część ze środków własnych pozwanego. W tych okolicznościach powód zwrócił się do pozwanego o wystawienie na jego rzecz weksli na łączną kwotę 340 000 zł, twierdząc, że w przeciwnym razie nie dojdzie do „zwolnienia nieruchomości z hipoteki”, a w konsekwencji – do jej sprzedaży pozwanemu. Pozwany, chcąc nabyć nieruchomość wystawił powodowi cztery weksle na sumę 85 000 zł każdy, poręczone przez pozwaną. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy trafnie nie dał wiary twierdzeniom powoda, że wystawienie weksli przez pozwanego nastąpiło w związku z udzieloną mu przez powoda pożyczką na kwotę 500 000 zł.

Podstawę wystawienia weksli, na którą wskazują przytoczone ustalenia, Sąd Apelacyjny uznał, podobnie jak Sąd Okręgowy, za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i tym samym nieważną (art. 58 § 2 k.c.). Ocenę tę odniósł także do podstawy udzielenia poręczenia zapłaty sumy wekslowej przez pozwaną. Sąd Apelacyjny w szczególności podkreślił, że jest w świetle zasad współżycia społecznego nie do zaakceptowania uzyskanie korzyści majątkowych przez powoda w wyniku wykorzystania stanowiska w spółce.

Powód, skarżąc w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, przytoczył jako podstawy kasacyjne naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez nieuchylenie wyroku Sądu Okręgowego, pomimo że Sąd ten nie odniósł się do podniesionej w zarzutach kwestii groźby i tym samym nie rozpoznał istoty sprawy, naruszenie art. 58 § 2 k.c. przez błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że jest nie do zaakceptowania w świetle zasad współżycia społecznego wymuszenie czynności przysparzającej w

celu osiągnięcia korzyści majątkowej, i błędne jego zastosowanie do ustaleń wskazujących nie na nieważność zaciągnięcia zobowiązań wekslowych przez pozwanych, lecz na zaciągnięcie przez nich zobowiązań wekslowych pod wpływem groźby, oraz naruszenie art. 88 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według przyjętego w orzecznictwie poglądu, szeroko obecnie akceptowanego także w piśmiennictwie, źródłem zobowiązania wekslowego jest umowa dochodząca do skutku przez wydanie weksla lub jego zwrócenie posiadaczowi. Samo zatem wystawienie weksla nie wystarcza do powstania zobowiązania wystawcy wobec remitenta, lecz potrzebna jest jeszcze umowa między wystawcą a remitentem, dochodząca do skutku przez wydanie przez wystawcę weksla remitentowi. Tak samo do powstania zobowiązania indosanta wobec indosatariusza nie wystarcza złożenie przez indosanta na wekslu oświadczenia, o którym mowa w art. 13 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe, Dz.U. Nr 37, poz. 182 – dalej: "Pr.weksl."), lecz konieczna jest ponadto umowa między indosantem a indosatariuszem, dochodząca do skutku w drodze wydania przez indosanta weksla indosatariuszowi. Podobnie, do powstania zobowiązania akceptanta nieodzowna jest umowa między akceptantem a posiadaczem, dochodząca do skutku przez zwrócenie posiadaczowi weksla zaopatrzonego w oświadczenie o przyjęciu. To samo odpowiednio dotyczy zobowiązania poręczyciela wekslowego wobec określonego wierzyciela wekslowego (por. w szczególności uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168).

Czynności prawne, z których wnikają zobowiązania wekslowe, inaczej niż zdecydowana większość umów zobowiązujących, same nie określają celu gospodarczego lub społecznego wynikającego z nich przysporzenia. Określa go dopiero wyraźna lub dorozumiana umowa leżąca u podstaw zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, wskazująca tzw. stosunek podstawowy (kauzalny) dla tego zobowiązania (np. sprzedaż, pożyczkę).

Czynności prawne będące źródłem zobowiązań wekslowych są ujmowane na tle naszego ustawodawstwa jako czynności prawne abstrakcyjne, tj. takie, których ważność nie zależy od istnienia lub prawidłowości stosunku podstawowego. W razie nieistnienia lub nieprawidłowości stosunku podstawowego dłużnikowi wekslowemu przyznaje się wobec kontrahenta tylko zarzut nienależnego

świadczenia, a gdy sumę wekslową już zapłacił – roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia. Podniesienie zarzutu nienależnego świadczenia przez dłużnika wobec kontrahenta nie doznaje w świetle prawa wekslowego żadnych ograniczeń, przewidziane bowiem w art. 17 Pr.weksl. ograniczenia w możliwości podnoszenia przez dłużnika zarzutów, dotyczące także zarzutów odwołujących się do stosunku podstawowego, mają na względzie bezpieczeństwo obrotu prawnego i w związku z tym odnoszą się jedynie do posiadacza weksla będącego osobą trzecią wobec stosunku, z którego zarzut jest wywodzony (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 93 oraz z dnia 7 maja 2004 r., III CK 563/02, OSNC 2005, nr 5, poz. 88).

Zarówno umowa mająca być źródłem zobowiązania wekslowego, jak i umowa mająca rodzić stosunek podstawowy mogą być dotknięte różnego rodzaju wadliwościami, w szczególności powodującymi ich nieważność lub uzasadniającymi ich unieważnienie (wzruszenie) przez uchylenie się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998 r., I PKN 560/97, OSNAPUS 1999, nr 5, poz. 160, z dnia 17 czerwca 1999 r., I CKN 51/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 27, z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 215/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 128 i z dnia 10 października 2000 r., V CKN 98/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 88).

W okolicznościach konkretnego przypadku określoną wadliwością mogą być dotknięte obie umowy, np. obie mogą być zawarte przez osobę działającą w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli albo przez osobę działającą pod wpływem bezprawnej groźby i być – odpowiednio – nieważne (art. 82 k.c.) lub unieważnialne (wzruszalne) przez uchylenie się od ich skutków prawnych (art. 87 k.c.). Może być jednak też tak, że określoną wadliwością będzie dotknięta tylko umowa mająca być źródłem zobowiązania wekslowego lub tylko umowa mająca rodzić stosunek podstawowy.

Wykazanie nieważności lub unieważnienie umowy będącej źródłem zobowiązania wekslowego jest jednoznaczne ze stwierdzeniem nieistnienia tego zobowiązania i czyni praktycznie zbędnym zajmowanie się umową mającą rodzić stosunek podstawowy. Niemniej, także samo już dowiedzenie nieważności lub unieważnienia umowy mającej rodzić stosunek podstawowy pozwala osobie pozwanej w charakterze dłużnika wekslowego przez kontrahenta skutecznie

obronić się przed powództwem ze względu na przyznanie jej w takim wypadku zarzutu nienależnego świadczenia.

Sąd Apelacyjny trafnie uznał ustaloną podstawę wystawienia przez pozwanego weksli na rzecz powoda i udzielenia mu przez pozwaną poręczenia wekslowego za nieważną. Jeżeli wymuszony przez powoda układ polegający na uzależnieniu złożenia wniosku o wykreślenie hipoteki spółki od wystawienia i poręczenia weksli przez pozwanych nie naruszał zakazu ustawowego, to należało go niewątpliwie uznać za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i tym samym nieważny (art. 58 § 2 k.c.). Wykorzystanie stanowiska zajmowanego w organach spółki prawa handlowego dla osiągnięcia osobistych korzyści majątkowych kosztem kontrahenta spółki jest działaniem oczywiście nierzetelnym i krzywdzącym.

Bez znaczenia przy tym było to, czy wymuszenie przez powoda wspomnianego układu i wystawienia oraz poręczenia na jego rzecz weksli, w tym weksla objętego niniejszym sporem, miało także znamiona groźby bezprawnej, i czy pozwani uchylili się we właściwym czasie od skutków prawnych swych oświadczeń woli. Nieważność jest sankcją dalej idącą od sankcji, której poddana jest groźba bezprawna, w związku z czym ustalenie nieważności danej czynności prawnej czyni bezprzedmiotowe rozpatrywanie uchylecia się od skutków prawnych tej czynności z powodu groźby. Wobec nieważności podstawy wystawienia i poręczenia spornego weksla, zbędne było badanie czy podstawa ta była dotknięta także wadą w postaci groźby bezprawnej. Nieistnienie ważnej podstawy wystawienia i poręczenia weksla pozwala – jak wyjaśniono – bronić się pozwanemu przez podniesienie zarzutu, że zapłata sumy wekslowej w takiej sytuacji do rąk kontrahenta stanowiłaby nienależne świadczenie, choćby umowa mająca rodzić zobowiązanie wystawcy weksla oraz umowa mająca rodzić zobowiązanie poręczyciela wekslowego były, jako czynności prawne abstrakcyjne, ważne. W konsekwencji, podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 88 § 2 k.c. musi być uznany za chybiony.

Nie było także powołanych w skardze kasacyjnej przeszkód natury procesowej do przeprowadzenia przez Sądy obu instancji oceny ważności ustalonej podstawy wystawienia weksla i poręczenia jego zapłaty z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Pozwani w zarzutach przeciwko nakazowi zapłaty przytoczyli okoliczności, w których doszło do wystawienia spornego weksla i udzielenia poręczenia jego zapłaty w sposób mogący sugerować, że podjęli te czynności pod

wpływem bezprawnej groźby powoda. Sugerowana kwalifikacja przytoczonych okoliczności nie wiązała jednak Sądów i nie ograniczała badania przez nie zarzutów pozwanych jedynie pod kątem groźby bezprawnej. Do Sądów należało ustalenie, czy okoliczności te rzeczywiście miały miejsce oraz dokonanie ich kwalifikacji prawnej i Sądy to uczyniły. W tej sytuacji nie było podstaw do postawienia zarzutu nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Okręgowy i nieusunięcia tego uchybienia przez Sąd Apelacyjny (art. 386 § 4 k.p.c.). O nierozpoznaniu istoty sprawy przez sąd można by mówić w interesującym nas kontekście dopiero w razie całkowitego zaniechania zbadania materialnoprawnej podstawy podniesionych zarzutów i mimo to ich uwzględnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36).

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną powoda (art. 393¹² k.p.c.).